

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku



Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne

Nr 130

Październik 2014

GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE
Pismo roku ukazuje się od 1988 roku



Wydawca :
Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku

Kontakt z redakcją:
ptngdansk@wp.pl

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne
są rozprowadzane drogą internetową wewnątrz Towarzystwa
przez Oddział w Gdańsku.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

Za treść artykułów odpowiedzialni są autorzy.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty
nadesłanych materiałów.

W NUMERZE:

Jacek Buciński

**Rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego
w medalierstwie**

s. 4

Jacek Buciński

Cichociemni w medalierstwie

s. 21

Jacek Buciński

**Znak Polski Walczącej w medalierstwie –
71 lat „Kotwicy”**

s. 40

ROCZNICE WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO W MEDALIERSTWIE¹

Jacek Buciński
Lublin/Warszawa

Miały być medale związane z Wykusem, miał być szybko kolejny tekst, ale z powodu nawału zajęć nie udało się, ale jak mówią, co się odwlecze... Tekst o medalach związanych z Wykusem w dużej części jest już gotowy, więc kolejne Nasze spotkanie niebawem. Mam nadzieję, że wszyscy Państwo zrozumieją, że ze względu na niedawno minioną 68 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego² przedstawię medale, które upamiętniają kolejne rocznice wybuchu Powstania. Niektóre z prezentowanych medali przedstawiłem już w poprzednim tekście³, ale by ukazać wszystkie z posiadanych eksponatów, kilka pozwolę sobie przedstawić po raz drugi.

Choć dziś, szczególnie dla młodych ludzi znających Muzeum Powstania Warszawskiego i coroczne obchody rocznicowe, może wydać się to nieprawdopodobne, ale przez wiele lat Powstanie Warszawskie i pamięć o Nim była tematem zakazany. Brak było nie tylko oficjalnych obchodów czy pomników, ale także i sztuka medalierska nie mogła uczcić Powstania Warszawskiego i jego uczestników.

Pierwszą rocznicą, która została uczczona wydaniem medalu było 25-lecie wybuchu Powstania Warszawskiego. Upamiętniając tę rocznicę wydano dwa medale i oba poza granicami kraju.

Pierwszy z medali wydany został w Londynie przez Zarząd Główny Koła Żołnierzy Armii Krajowej. Medal ten wydany był w złocie (dwie odmiany: 22 i 14 karatów), w srebrze i brązie.

¹ Artykuł opublikowany jest na blogu Wokół Wykusu (<http://ponury-nurt.blogspot.com/2012/08/rocznice-wybuchu-powstania.html>), w Gdańskich Zeszytach Numizmatycznych zamieszczono za zgodą autora

² Wersja pierwotna artykułu była opublikowana w sierpniu 2012 roku

³ <http://ponury-nurt.blogspot.com/2012/05/armia-krajowa-w-medalierstwie.html>

MEDAL PAMIĄTKOWY w 25 rocznicę Powstania Warszawskiego

projektu ANDRZEJA K. BOBROWSKIEGO
wybity staraniem Koła Żołnierzy Armii Krajowej



Fotografia dwustronna medalu naturalnej wielkości.

Na odwrotnej stronie medalu cytat z poematu *EL GIADOR* Bayron'a w tłumaczeniu Adama Mickiewicza.

Medale są wykonane: w złocie (dwie odmiany — złoto 22 karaty i 14 karatów), w srebrze i w brązie. Średnica medalu 21-cala (6,30 cm). Waga w przybliżeniu: medale złote 22 karaty — 5,50 uncji (154 gramów), złote 14 karatów — 4,50 uncji (126 gramów), srebrne — 4,25 uncji (109 gramów).

Na otoku medalu może być wyryty napis o treści podanej przez zamawiającego, jak np. imię, nazwisko, pseudonim itd. nie przekraczający 25 liter. Napis musi być podany bardzo czytelnie, ponieważ błąd w tekście nie może być poprawiony po wykonaniu.

CENY I WARUNKI NABYCIA MEDALU

Medal wykonany w brązie	£ 3,00
" " w srebrze	£ 12,50
" " w złocie 14 karatów	£ 120,00
" " " 22 karaty	£ 200,00
Napis na otoku	£ 0,75

Ceny łącznie z przesyłką. Medale złote w pudełkach ze skóry. Ponieważ ilość medali powinna być wybita w proporcji do otrzymanych zamówień, prosimy o możliwie szybkie nadsyłanie ogłoszeń.

Zamówienie łącznie z należnością (Postal Order, Money Order, czek i t.d.) winny być wysłane na „Polish Home Army Ex-Servicemen Association” i wysłane pod adresem 240 King Street, London W6, England.

Zarząd Główny Koła Żołnierzy Armii Krajowej

Ogłoszenie dotyczące zakupu medalu, Londyn 1969 r.

Medale te, choć wysyłane były przez towarzyszy broni również do Polski, często za sprawą wiadomych służb nie trafiały do kraju. Z tego powodu niedawni Powstańcy postanowili poradzić sobie sami i w kraju w drugim obiegu wydano kopię owego medalu. Od oryginału różnił się metalem, z którego został wykonany i nieznacznie wymiarem.



W 25 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Emitent Koło Żołnierzy AK Londyn. Projekt Andrzej K. Bobrowski. Wykonawca Nieznany 1969. Ø 61mm

Również w 1969 roku Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Numizmatyczne wydało medal, który oprócz upamiętnienia rocznicy wybuchu Powstania upamiętniało również rocznicę bitwy o Monte Cassino. Medal według założeń projektowych Wincentego Gawrona ps. Dębcki wykonała Mennica w Chicago. Wincenty Gawron był (zmarł w 1991 roku) jednym z niewielu osób, którym udało się uciec z Auschwitz przy dużym udziale Rotmistrza Pileckiego. Brał On udział w Powstaniu Warszawskim, walczył w II Korpusie Polskim we Włoszech, a po wojnie wyemigrował do USA gdzie prowadził Muzeum Józefa Piłsudskiego, w którym zbierał polskie militaria.



25 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Numizmatyczne. Założenia Projektowe Wincenty Gawron. Projekt J. S. Wykonawca Mennica w Chicago 1969. Ø 62 mm

Pierwszą rocznicą, która oficjalnie w kraju została uczczona wydaniem medalu pamiątkowego (w dużym nakładzie i wyprodukowany przez Mennicę Państwową) była dopiero 37 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Na fali politycznej odwilży Mennica Państwowa wydała medal, którego emitentem było Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne. Niestety ówczesne władze nie zgodziły się na umieszczenie powstańczej opaski z literami AK na rękę Powstańca. Opaska pojawiła się rok później w kolejnym wydaniu tego medalu.



37 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent PTAiN Oddział Warszawa. Projekt Józef Markiewicz-Nieszcz. Wykonawca MP 1981. Ø 70m m. Nakład Tombak oksydowany 759 sztuk. Tombak patynowany 250 sztuk. Srebro 20 sztuk

Rok 1984 obfitował w wiele medali upamiętniających „okrągłą” 40 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Pierwszy (tu przedstawiony) medal ukazuje dość znany obraz z Powstania z rozbitą figurą Jezusa z Kościoła św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu (zdjęcie z tym wizerunkiem zamieszczone umieszczone było w niemieckiej gazecie dla żołnierzy wermachtu "Signal" z informują o stłumieniu Powstania). Projektantem medalu jest Tadeusz Tchórzewski a emitentem Veritas.



40-lecie Powstania Warszawskiego. Emitent Veritas. Projekt Tadeusz Tchórzewski. Wykonawca Z.Z.G. (Zjednoczone Zakłady Gospodarcze) Częstochowa 1984. Ø 45 mm. Nakład Patynowany 2770 sztuk. Srebro 1770 sztuk

Kolejny medal wydany w 1984 roku to medal wydany przez PTTK z Warki upamiętniający nie tylko samo Powstanie, ale także „kamienistą drogę”, którą pokonali Powstańcy w Pęcicach, gdzie stoczyli nierówną walkę z przeważającą liczbą żołnierzy niemieckich. Od 1967 roku Oddział Stołeczny PTTK organizuje Rajd Turystyczno-Krajoznawczy „Po kamienistej drodze” poświęcony poległym w boju pod Pęcicami.



40 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent PTTK Warka. Projekt Alfred Kózka (Włodzimierz Majdewicz). Wykonawca MP 1984. Ø 70 mm. Nakład Patynowany 510 sztuk

Następny medal z okazji 40 rocznicy to wydany przez Veritas, a wyprodukowany przez Z. Z. G. (Zjednoczone Zakłady Gospodarcze) w Częstochowie. Medal na awersie ma podziurawioną polską flagę na tle ruin Warszawy, a na rewersie obok znaku Polski Walczącej fragment wiersza Zbigniewa Jerzyny "Pro Memoria: 1944" pamięci Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Pierwowzorem wizerunku polskiej flagi jest zdjęcie z Powstania przedstawiające flagę polską na zdobytym Dworcu Pocztownym.



40 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent Veritas. Projekt Jacek Muldner-Nieckowski. Wykonawca Z. Z. G. (Zjednoczone Zakłady Gospodarcze) Częstochowa 1984. Ø 60 mm. Nakład Patynowany 1540 sztuk



Sztandar zatknięty na zdobytym przez powstańców gmachu Dworca Pocztownego w Alejach Jerozolimskich

Ars Christiana na 40 rocznicę wydało medal w srebrze z wizerunkiem Powstańca i Matki Boskiej Patronki AK. Medal projektu Tadeusza Tchórzewskiego wyprodukowały Zakłady produkcyjne w Otrębusach.

Wizerunek Matki Boskiej powstał w pracowni malarki Ireny Pokrzywnickiej w sierpniu 1944 roku i cudem przetrwał Powstanie i komunistyczną zawieruchę. Dziś oryginał znajduje się w posiadaniu Muzeum Powstania Warszawskiego.



Matka Boska Patronka Armii Krajowej. Obraz malowany w ogniu walk powstańczych. Sierpień 1944, Warszawa



**40 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent Ars Christiana. Projekt Tadeusz Tchórzewski. Wykonawca Zakłady Produkcyjne w Otrębusach 1984.
Ag Ø 35 mm**



Pierwowzór awersu. Zdjęcie z Powstania Warszawskiego

Walczący Mokotów to medal wyemitowany przez Stronnictwo Demokratyczne na 40 rocznicę wybuchu Powstania. Na awersie medalu przedstawiono słowa i nuty do „Marszu Mokotowa” (słowa Mirosław Jezierski „Karnisz”, muzyka Jan Markowski „Krzysztof”). Na rewersie medalu ukazana jest głowa Powstańca w hełmie z orłem oraz napis MOKOTÓW umieszczony w dłoni. W tle widoczny jest gmach Królikarni. Medal ten wznawiany był na 50 i 60 rocznicę wybuchu Powstania.



Walczący Mokotów 1944-1984. Wersja I. 40 Rocznica Powstania Warszawskiego.
Emitent: Stronnictwo Demokratyczne Warszawa. Projekt: Krystian i Anna
Jarnuskiewicz. Wykonawca: Mennica Państwowa 1984. Ø 70 mm.
Nakład: Patynowany 1500 sztuk

Na 40 rocznicę także i Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne w Warszawie wyemitowało medal pamiątkowy przedstawiający na awersie Powstańców na barykadzie, zaś na rewersie grupę ludności cywilnej opuszczającą Warszawę. Medal wydała Mennica Państwowa według projektu Bohdana Chmielewskiego.



40 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent PTAiN-W-wa. Projekt Bogdan Chmielewski. Wykonanie MP 1984. Ø 70 mm. Nakład Patynowany 1190 sztuk. Srebrzony 1300 sztuk. Srebro 7 sztuk

Kombatanci ze Zgrupowania AK Kryśka przy warszawskim ZBOWiD wydali medal upamiętniający 40 rocznicę Powstania oraz Zgrupowanie, w którym walczyli. Medal wydała Mennica Państwowa, a projekt wykonała Stanisława Watróbska-Frindt.



40-lecie Powstania Warszawskiego. Założenia projektowe Marian Gostyński. Projekt M. Gostyński. Wykonawca MP 1984 r. Ø 70mm. Nakład 600 sztuk

Kolejna okrągła rocznica - 45-lecia wybuchu Powstania nie obfitowała już tak dużą ilością medali, jak ta z roku 1984. Stołeczny Komitet Budowy Pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego był emitentem medalu według projektu Wincentego Kućmy, który upamiętniał właśnie 45 rocznicę Powstania. Medal

wyprodukowany był w Mennicy Państwowej w dwóch wersjach kolorystycznych w łącznej ilości 2000 sztuk.



45 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent Społeczny Komitet Budowy Pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego. Projekt Wincenty Kućma. Wykonawca MP 1989. Ø 70 mm. Nakład Patynowany 1500 szt. Srebrzony 500 szt.

Na 50 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego wyszło kilka medali, choć jak na tak „okrągłą” rocznicę ich ilość nie była zbyt duża. W mojej kolekcji znajdują się dwa medale wydane z tej właśnie okazji i oba przedstawiają wizerunek dowódcy Powstania gen. bryg. Antoniego Chruściela „Montera”.

Pierwszy z nich to medal, którego emitentem był Związek Powstańców Warszawy w Bydgoszczy, a jego autorem według założeń projektowych Zdzisława Abramka była Stanisława Wątróbska-Frindt. Medal ten wydany był już w roku 1992, ale wtedy wydany był w ramach serii wybitnych dowódców walczących w Powstaniu Warszawskim. Różnica w wersji z 1994 roku polegała na tym, że w wersji jubileuszowej na rewersie dodano po bokach alegorii napis 1944 - 50 lat. Medal ten w niewielkim nakładzie 200 sztuk wydała Mennica Państwowa.



MONTER - General Brygady Antoni Chruściel. Wersja II - wydana z okazji 50 rocznicy wybuchu Powstania Emitent ZPW - Bydgoszcz. Założenia projektowe Zdzisław Abramek. Projekt Stanisława Wątróbska-Frindt. Ø 70 mm

Kolejny medal na wspomnianą rocznicę, który również przedstawiał Antoniego Chruściela „Montera” jest autorstwa Andrzeja Nowakowskiego, a jego emitentem i zarazem wykonawcą była Mennica Państwowa. Medal oprócz postaci dowódcy Powstania przedstawia scenę batalistyczną na tle zniszczonej Stolicy i warszawskiej Syrenki.



50-lecie Powstania Warszawskiego. Emitent Mennica Państwowa. Projekt Andrzej Nowakowski. Wykonawca MP 1994. Ø 70 mm. Nakład Patynowany 500 sztuk. Ag. 100 sztuk + 2 sztuki numerowane

Na 55 rocznicę wybuchu Powstania nie zostało wydanych wiele oficjalnych medali, a te, które zostały wyemitowane dotyczą również innych wydarzeń.

Takim medalem, który upamiętnia dwie rocznice jest medal wydany przez Zarząd Okręgowy PCK w Warszawie według projektu Roberta Kotowicza. Założenia projektowe do medalu stworzyli Zdzisław Abramek i Jerzy Czubak. Medal ten oprócz uczczenia rocznicy Powstania Warszawskiego upamiętnia także 80-lecie PCK. Awers jest wzorowany na fotografii z rozmów z dnia 7 września 1944 hrabiny Marii Tarnowskiej z niemiecką delegacją na temat wyjścia ludności cywilnej z Warszawy w czasie Powstania Warszawskiego.



55 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent Zarząd Okręgowy PCK w W-wie. Założenia projektowe Z. Abramek i J. Czubak. Projekt Robert Kotowicz. Wykonawca MP 2000. Ø 70 mm. Nakład Srebrzony 240 + Srebro 8 szt.



Hrabina Maria Tarnowska wiceprzewodnicząca PCK podczas rozmów z Niemcami w czasie Powstania Warszawskiego

Kolejnym medalem, który dotyczył dwóch rocznic jest medal, o którym niewiele wiadomo. Medal wydany dla uczczenia 55 rocznicy wybuchu Powstania / 60-lecia utworzenia Szarych Szeregów. Emitentem medalu jest najprawdopodobniej środowisko kombatanatów z Pomorza, na co wskazuje herb Torunia i napis „Ul Lina”, co było kryptonimem chorągwi harcerskiej z Pomorza. Niestety projektant, jak i wykonawca (najprawdopodobniej prywatny warsztat odlewniczy) pozostają nieznane.



55-lecie Powstania Warszawskiego, 60 lecie Szarych Szeregów. Emitent Środowisko kombatanatów z Pomorza. Projekt Nieznany. Wykonawca Nieznany, 1989. Ø 74 mm

Na 60 rocznicę wybuchu Powstania wydano kilka medali, ale choć w moim posiadaniu jest tylko jeden medal wydany z okazji 60-lecia, to jest to mój „ulubiony” medal, który jest nie tylko wyjątkowej urody, ale jak dla mnie niesie ze sobą ogromną wymowę. Na awersie medalu możemy zobaczyć „Kotwicę” z „Warszawskiego Krzyża Powstańczego”, lecz w nieco innej formie. Do „klasycznej” „Kotwicy” na tle Powstańczej opaski dodano literę „Z”, która jak miemam miała tworzyć skrót ZPW, czyli „Związek Powstańców Warszawskich”. Medal ten powstał na zlecenie właśnie Związku Powstańców Warszawskich w Bydgoszczy. Produkcję 160 sztuk według projektu Zdzisława Abramka i Stanisławy Wątróbskiej zlecono w roku 2004 Mennicy Państwowej w Warszawie. Ciekawostką dotyczącą tego medalu jest to, że awers jest wzorowany na fotografii z okresu Powstania Warszawskiego, która przedstawia prowizoryczny cmentarz, najprawdopodobniej na tyłach ul. Świętokrzyskiej, między ul. Jasną i i ul. Mazowiecką. Autorem zdjęcia jest Eugeniusz Lokajski ps. „Brok”.



60 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent ZPW - Bydgoszcz. Założenia projektowe Zdzisław Abramek. Projekt Robert Kotowicz. Wykonawca MP 2004. 80x55 mm. Nakład 160 sztuk



Prowizoryczny cmentarz na tyłach ul. Świętokrzyskiej, między ul. Jasną i ul. Mazowiecką. Autorem zdjęcia jest Eugeniusz Lokajski ps. "Brok"

Kolejnym medalem, a może raczej żetonem wydanym z okazji 60 rocznicy jest żeton upamiętniający nie tylko same Powstanie, ale także najprawdopodobniej wystawę filatelistyczną poświęconą temu wydarzeniu. Żeton przedstawi również symbol Mennicy Państwowej, co może sugerować, że była ona jego wykonawcą.



60 rocznica Powstania Warszawskiego. Wykonawca MP 1994. Ø 18 mm

Na 61. rocznicę wybuchu Powstania wydany został medal/żeton, który tak jak i poprzednio upamiętniał również inne wydarzenie, a mianowicie pierwszą rocznicę otwarcia Muzeum Powstania Warszawskiego. Żeton oprócz symbolu Polski Walczącej przedstawia budynek, w którym mieści się muzeum. Emitentem medalu jest najprawdopodobniej Muzeum Powstania Warszawskiego, a autor i wykonawca pozostają nieznani.



61 rocznica Powstania Warszawskiego. Emitent Muzeum Powstania Warszawskiego. 2005. Ø 22 mm

65-lecie Powstania przyniosło szczególny medal, który upamiętniał nie tylko same Powstanie, ale przede wszystkim ludność cywilną Stolicy. Medal, który został wybity w Mennicy Państwowej był wręczany między innymi

różnym instytucjom i organizacjom w czasie obchodów 65 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.



**65 rocznica Powstania Warszawskiego. Pamięci ludności cywilnej Warszawy.
Emitent: Muzeum Powstania Warszawskiego. Projekt: Zbigniew Nestorowicz.
Wykonawca: Mennica Państwowa 2009. Ø 70 mm. Nakład 400 sztuk**

Przedstawione powyżej medale nie są oczywiście wszystkimi, które przez 68 lat były wydawane, by uczcić bohaterstwo żołnierzy i ludności cywilnej w czasie Powstania Warszawskiego. Przedstawiłem tu medale, które po pierwsze posiadam, po drugie bezpośrednio dotyczą rocznic. Jest oczywiście wiele medali rocznicowych, które posiadam wyłącznie na fotografiach, ale te pozwolę zaprezentować po ich zdobyciu (z racji niewielkich nakładów i często lokalnych wydań medale te zdobywa się, a nie nabywa).

Mam nadzieję, że przybliżyłem Państwu rocznicowe medalierstwo związane z upamiętnianiem wybuchu Powstania Warszawskiego.

Wszystkich, którzy chcieliby pomóc w zdobywaniu informacji o medalach, jak i samych medali gorąco zapraszam do współpracy. Z góry przepraszam za ewentualne pomyłki.



CICHOCIEMNI W MEDALIERSTWIE⁴

Jacek Buciński
Lublin/Warszawa

*"Zatwierdzam Znak Spadochronowy w kształcie spadającego do walki orła.
... Chcemy, by orły naszych sztandarów zwycięsko spadały na wroga,
zanim spoczną na swej oswobodzonej ziemi."*
Naczelnny Wódz
(-) Sikorski gen. broni

Tymi słowami w rozkazie z dnia 20 czerwca 1941 r. Naczelnny Wódz Władysław Sikorski ustanowił Znak Spadochronowy. Pierwszy „spadający orzeł” był autorstwa grafika Mariana Walentynowicza, znanego polskim dzieciom autora rysunków do Koziołka Matołka. Orzeł ten był skopiowany z okładki książki zaprojektowanej przez Mariana Walentynowicza, a wydanej po raz pierwszy w roku 1938 i wznawianej podczas II wojny światowej „Ziemia gromadzi prochy” Józefa Kisielewskiego. I choć obecnie używany Znak Spadochronowy Armii Krajowej (tzw. Znak Cichociemnych) różni się od pierwowzoru, wprowadzanymi 20 listopada 1944 r. i 5 lutego 1954 r. zmianami, to „spadający do walki orzeł” do dnia dzisiejszego jest symbolem wyszkolenia spadochronowego nie tylko Cichociemnych, ale także żołnierzy wojsk powietrzno-desantowych Wojska Polskiego oraz formacji specjalnych.

Cichociemni, tak jak i inni żołnierze Armii Krajowej byli przez lata pomijani w oficjalnych wydawnictwach Mennicy Państwowej, a Ich „przyłot z Anglii” do okupowanego przez Niemców kraju w powojennej "ludowej" Polsce skazywał Ich na śmierć, więzienie i represje, a pamięć o Ich bohaterstwie na zapomnienie.

Medale związane z Cichociemnymi można podzielić (i tak je pozwolę sobie przedstawić) na dwa działy: pierwszy dotyczący ogólnie Cichociemnych, a drugi przedstawiający konkretnych skoczków.

⁴ Artykuł został opublikowany w październiku 2012 roku na blogu Wokół Wykusu (<http://ponury-nurt.blogspot.com/2012/10/cichociemni-w-medalierstwie.html>), w Gdańskich Zeszytach Numizmatycznych zamieszczono za zgodą autora

a)



b)



a) Pierwszy projekt Znak Spadochronowego, b) Znak Spadochronowy Armii Krajowej - wersja ostateczna

Pierwszym wg mojej wiedzy medalem, który swą tematyką upamiętniał „Cichociemnych” był medal/plakietka „Cichociemni - Tobie Ojczyzno” wyprodukowany przez Pana Teodora Kaweckiego z Gdyni w roku 1987. Projektantem tej plakiety był CC. Pan Bronisław Czepczak-Górecki „Zwijak”. Medal ten był lub miał być w swoim zamyśle wręczany „Cichociemnym” lub ich bliskim. Na awersie medalu umieszczono, oprócz obowiązującego od 1954 r. oficjalnego znaku „Cichociemnych”, spadochron, w którego dolnej części wkomponowano zarys mapy Polski z roku 1939 (przed wybuchem II WŚ). Na tle tej polskiej mapy w założeniu miała być umieszczana data skoku, a na pozostawionym w dolnej części podłużnym miejscu pseudonim skoczka. Rewers plakiety oprócz tekstu i Krzyża Armii Krajowej posiada w dolnej części szeroki podłużne pole, na którym umieszczone miało być imię i nazwisko skoczka.



**Cichociemni - Tobie Ojczyżno. Projekt Bronisław Czeczak-Górecki "Zwijak".
Wykonawca Teodor Kawecki. Gdynia 1987. 100 x 55 mm**

Bronisław Czeczak-Górecki "Zwijak", "Zebra" do kraju został zrzucony w ramach operacji "Staszek 2" jako LXIII ekipa w nocy z 26 na 27 grudnia 1944 r. Dowódcą zrzutu był mjr naw. Eugeniusz Arciuszkiewicz. Była to przedostatnia operacja zrzutu Cichociemnych do Polski. Ekipa wylądowała w Nowosądeckim koło Szczawy w miejscowości Gorce. Wraz ze "Zwijakiem" w kraju wylądowali kpt. dypl. Stanisław Dmowski "Podlasiak", ppor. Jan Matysko "Oskard", kpt. Jan Parczewski "Kraska", mjr Zdzisław Sroczyński "Kompresor", mjr Witold Uklański "Herold". Bronisław Czeczak-Górecki nie od razu trafił do kraju. We wrześniu 1944 r. został odwołany na stację wyczekiwania skąd miał odlecieć do Polski, ale dopiero 1 grudnia odbył się pierwszy lot i niestety nastąpił powrót, 19 grudnia drugi lot i znowu powrót prawie znad Karpat, dopiero trzecia próba 26 grudnia była udana. Bronisław Czeczak-Górecki był szczególnym Cichociemnym z dość ważnego powodu. W styczniu 1995 r. na wspólne ćwiczenia jednostki wojskowej GROM i 22 Pułku Special Air Service zostaje zaproszony Cichociemny Bronisław

Czeczak-Górecki „Zwijak” i podczas ćwiczeń ówczesny dowódca GROM-u, płk Sławomir Petelicki, wystąpił z inicjatywą nadania jednostce imienia właśnie Cichociemnych. Zespół Historyczny Cichociemnych pozytywnie przychylił się do tej inicjatywy. „Nie widzieliśmy innej formacji, która odpowiadałaby naszym marzeniom, dążeniom do przekazania imienia i tradycji cichociemnych” - tak skomentował decyzję jeden z Cichociemnych. 4 sierpnia 1995 r. na mocy decyzji Ministra Obrony Narodowej, dla zachowania pamięci czynów bojowych Cichociemnych, JW GROM otrzymała zaszczytne imię Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej i została zobowiązana do kontynuowania Ich chlubnych tradycji. 1 października 1996 r. w Pałacu Prezydenckim miała miejsce ceremonia wręczenia sztandaru. Na sztandarze umieszczona została, między innymi data pierwszego zrzutu Cichociemnych do okupowanej Polski - 15 lutego 1941 r. Rodzicami Chrzestnymi Sztandaru JW GROM zostali Cichociemny Bronisław Czeczak-Górecki oraz Agnieszka Petelicka - żona ówczesnego dowódcy GROM-u.

Kolejny medal, który dotyczył "częściowo" Cichociemnych, to medal wydany z okazji 10-lecia Wojskowej Formacji Specjalnej GROM 1990-2000 imienia Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej. Emitentem medalu było dowództwo formacji, a medal według projektu Pani Hanny Roszkiewicz wydała w 2000 roku Mennica Państwowa.



Wojskowa Formacja Specjalna GROM 1990-2000 imienia Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej. Ø 70mm. Nakład: Srebrzony 500 sztuk

W ramach serii medali „Polacy w II wojnie światowej” wydano w 2009 r. medal poświęcony także Cichociemnym. Na medalu, co jest szczególnie dla Państwa z pewnością miłe, przedstawiona jest postać majora Jana Piwnika

„Ponurego”. Projektantami medalu jest Rusłana i Andrzej Nowakowscy. Medal wydała „Skarbnica Narodowa” w dość dużym nakładzie 10000 sztuk w dwóch wersjach: I mosiądz platerowany złotem i wersja II srebrna. Obie wersje wydane są w stemplu lustrzanym. Przedstawiony medal to wersja wykonana z mosiądku, a platerowana 24-karatowym złotem.



Cichociemni. Polacy w II Wojnie Światowej. Ø 40 mm. Wykonawca: Skarbnica Narodowa 2009

„Cichociemni - 316 bohaterów” to medal projektu (najprawdopodobniej) Pana Tadeusza Pacha z Łodzi, który był również jego wykonawcą w roku 2010.



Cichociemni - 316 bohaterów. Projekt i Wykonawca Tadeusz Pach - Łódź 2010. Ø 78 mm. Nakład: Nieznany

Kolejna plakieta upamiętniająca 316 Cichociemnych to również wyrób Pana Tadeusza Pacha z Łodzi. Wydana w roku 2011 statuetka swym kształtem przypomina spadający spadochron, który bez wątpienia jest symbolem kojarzącym się z Cichociemnymi.



Cichociemni - 316. Projekt i Wykonawca Tadeusz Pach - Łódź 2011. 110x70 mm

Oprócz przedstawionych powyżej medali znana jest mi jeszcze tylko jedna plakieta upamiętniająca „Skoczków Armii Krajowej”. Na jej awersie widnieje popiersie skoczka spadochronowego w ochronnych goglach i napis "Cichociemni". Niestety z powodu słabej jakości zdjęcia, nie mogę jej Państwu przedstawić.

Innym rodzajem medali dotyczących „Cichociemnych” są medale upamiętniające konkretne osoby - konkretnych Cichociemnych, ale medale te upamiętniają raczej Ich późniejsze wojenne dokonania niż sam fakt bycia Cichociemnym.

I tak, jak w przypadku wcześniejszej, tak i w tej kategorii pierwszym znanym mi medalem jest medal wydany przez Pana Teodora Kaweckiego z Gdyni w roku 1984. Medal ten zaprojektował tata Pana Kaweckiego - Pan Józef Kawecki, a wydany on został w niewielkim nakładzie 10 sztuk. Medal wydany z okazji 40 rocznicy Powstania Warszawskiego był także poświęcony sanitariuszkom i żołnierzom Armii Krajowej, którzy walczyli w Powstaniu między innymi w Kompanii „Koszta”. Jednym z wymienionych na medalu jest według moich ustaleń por. - Stefan Mich „Kmita”, „Okoń” (ur. 7 grudnia 1913 r. w Blizocinie, zm. 15 listopada 1969 r. w Warszawie) – kapitan dyplomowany, Cichociemny, uczestnik Powstania Warszawskiego, jeden z dowódców kompanii "Koszta" walczącej w rejonie Śródmieścia. Od 19 sierpnia 1944 r. prowadził akcję zdobycia PAST-y przy ul. Zielnej, a od 9 września pełnił funkcję dowódcy zgrupowania "Sosna".

Stefana Micha „Kmita”, skok do kraju odbył w nocy z 8 na 9 kwietnia 1942 roku w ramach operacji lotniczej „Cravat”. Był to ostatni lot pierwszego okresu zrzutów „ptaszków”, trwający od lutego 1941 r., a mający charakter doświadczalny. Dowódcą operacji był por. naw. Mariusz Wodzicki. Oprócz „Kmity” skakali wówczas także: por. Adam Boryczka „Brona”, kpt. dypl. Teodor Cetys „Wiking”, kpt. dypl. Henryk Kozuchowski „Hora”, por. Roman Romaszkan „Tatar” i por. dypl. Alfred Zawadzki „Kos”. W momencie skoku „Kmita” (wówczas korzystający z pseudonimu „Jeż”) został awansowany do stopnia kpt. służby stałej.



40 rocznica Powstania Warszawskiego. Sztab por. Kmity. Wykonawca Teodor Kawecki - Gdynia 1984. Brąz, Ø 76 mm. Nakład 10 sztuk

Ostatni dowódca Armii Krajowej, „Cichociemny”, Generał Broni Leopold Okulicki „Niedźwiadek” został upamiętniony na medalu wydanym przez Związek Powstańców Warszawskich Oddział w Bydgoszczy w roku 1990. Według założeń projektowych Pana Zdzisława Abramka projekt wykonała Pani Stanisława Wątróbska-Frindt, a wykonawcą była Mennica Państwowa.

Pułkownik Leopold Okulicki „Niedźwiadek”, „Kobra 2” został zrzucony w nocy z 21 na 22 maja 1944 r. na lądowisku „Kos” koło Wierzbna, 24 km od Krakowa w ramach operacji lotniczej „Weller 29”. Dowódcą operacji (zrzutu) był mjr naw. Eugeniusz Arciuszkiewicz, a oprócz Okulickiego wraz z nim do kraju skoczyli: por. Marian Golarz „Góral 2”, rtm. Krzysztof Grodzicki „Jabłoń 2”, ppor. Władysław Marecki „Żabik 2”, ppor. Zbigniew Waruszyński „Dewajtis 2”, kpt. Tomasz Wierzejski „Zgoda 2”. Po skoku nabrał mocy obowiązującej awans Okulickiego na stopień Generała Brygady (22 maja 1944 r.).



**Niedźwiadek - Generał Broni Leopold Okulicki. Emitent ZPW - Bydgoszcz.
Założenia projektowe Zdzisław Abramek. Projekt Stanisława Wątróbska-Frindt.
Wykonawca MP 1990. Ø 70 mm**

W swoich zbiorach posiadam również inną wersję tego medalu - wersję z emaliowanym tłem orła na rewersie medalu.



Niedźwiadek - General Broni Leopold Okulicki. Emitent ZPW - Bydgoszcz. Założenia projektowe Zdzisław Abramek. Projekt Stanisława Wątróbska-Frindt. Wykonawca MP 1990. Ø 70 mm

General Okulicki został upamiętniony jeszcze na jednym medalu pamiątkowym, który poświęcony został Przywódcom Polskiego Państwa Podziemnego. Medal wykonała według projektu Pani Stanisławy Wątróbskiej w 1992 roku Mennica Polska. Emitentem medalu był Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej - Zarząd Główny. Medal ten wydany był w dwóch wersjach. Wersja druga różni się od tu przedstawionej napisem na rewersie – zamiast „1992 Zarząd Główny Warszawa” jest napis „Okręg Bydgoszcz 1992”. Niestety w literaturze przedmiotu nie ma przedstawionych obu wersji, a tylko wersja „warszawska”.



Przywódcy Polskiego Państwa Podziemnego. Emitent: ŚZŻAK - Zarząd Główny Warszawa. Projekt: Stanisława Wątróbska. Wykonawca: MP 1992. Ø 70 mm. Nakład: Patynowane 200 sztuk, Srebrzone 200 sztuk

Kolejny medal, choć nie dotyczy bezpośrednio żadnego z Cichociemnych, to z pewnych powodów (przedstawionych poniżej) zasługuje by przedstawić go w tym zestawieniu. Medal wydała Fundacja Archiwum Pomorskie Armii Krajowej z okazji VI sesji „Polki w wojnie 1939-1945”, która odbyła się w Toruniu w dniach 16-17 listopada 1996 r. i „I Zjazdu kombatantek”. Projektantem modelu gipsowego na podstawie założeń projektowych otrzymanych z Fundacji, był Pan Marek Guczalski. Wykonawcą medalu była Pracownia Rzeźbiarsko-Brązownicza Marka Guczalskiego z Bydgoszczy. Nakład medalu o średnicy 80 mm, według informacji uzyskanych od Pana Marka Guczalskiego wynosił ok. 100-120 sztuk.

Fundacja powstała w 1990 r., była założona i przez wiele lat kierowana przez Panią gen. prof. dr hab. Elżbietę Zawacką ps., „Zelma”, „Sulica”, „Zo” (1909-2009). Obecna nazwa Fundacji od 9 marca 2009 r., to „Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek”. Właśnie z powodu założycielki, a obecnej patronki Fundacji Pani Elżbiety Zawackiej ps. „Zo”, postanowiłem medal ten umieścić w tym zestawieniu.

Elżbieta Zawacka ps. „Zo”, „Zoya” była jedyną kobietą wśród Cichociemnych. Do kraju została zrzucona nocą z 9 na 10 września 1943 r. w ramach operacji lotniczej „Neon 4”, której dowódca był kpt. naw. Stanisław Król. W skład XXIX ekipy skoczków oprócz Pani Zawackiej wchodził: por. Bolesław Polończyk „Kryształ”, ppor. Fryderyk Serafiński „Drabina”. Zrzut odebrała placówka „Solnica” na południe od Warszawy. Elżbieta Zawacka „Zo” została dwukrotnie odznaczona Orderem Wojennym *Virtuti Militari* i pięciokrotnie Krzyżem Walecznych. W 1995 r. Prezydent RP Lech Wałęsa odznaczył Ją Orderem Orła Białego, a w 2006 r. Prezydent RP Lech Kaczyński awansował Ją na stopień Generała Brygady.



Fundacja Pomorskie Archiwum AK. Projekt: Marek Guczalski. Wykonawca: Pracownia Rzeźbiarsko-Brazownicza Marka Guczalskiego - Bydgoszcz 1996. Ø 80mm. Nakład: ok 100-120 sztuk

W 2009 roku Komitet Budowy Pomnika majora/pułkownika Hieronima Dekutowskiego „Zapory” w Tarnobrzegu wyemitował z okazji odsłonięcia popiersia „Zapory” i 60 rocznicy Jego śmierci medal pamiątkowy, którego autorem są Panowie Stanisław i Jędrzej Żwiruk. Medal o średnicy 70 mm wykonał Pan Wiesław Kulej z Kłobucka. Na medalu jest pewna nieścisłość związana ze stopniem wojskowym Hieronima Dekutowskiego „Zapory” gdyż w rzeczywistości w 1988 Rząd RP na uchodźstwie awansował pośmiertnie majora Dekutowskiego na stopień pułkownika. Możliwe jest, że ta różnica w tytułowaniu „Zapory” wynika z faktu, że był on mianowany, jako honorowy pułkownik Polskich Sił Zbrojnych, lub jeśli dobrze pamiętam (mogę się mylić) może chodzić o sprawę osoby, która ten awans podpisała, a nie była do tego uprawniona.

Hieronim Dekutowski „Zapora” zaprzysiężony, jako Cichociemny został w marcu 1943 r. i przyjął pseudonim „Zapora” i „Odra”. W ramach przygotowań do skoku w dniu 28 sierpnia 1943 r. wypełnił deklarację Cichociemnego i w nocy z 16 na 17 września 1943 r. w ramach operacji o kryptonimie „Neon 1”, został, jako „część” XXXI ekipy zrzucony do Polski na placówkę „Garnek 103”, która położona była w powiecie pułtuskim 8 km na północny zachód od Wyszkowa. Lot z Anglii Halifaxem BB-378 „D”, należącym do dywizjonu RAF-u trwał 12,5 godziny. Dekutowski miał przybyć do kraju tydzień wcześniej, lecz poprzednia próba z 9 na 10 września nie udała się z powodu „niskich chmur” i braku paliwa w samolocie; ponadto część Halifaxów miała problemy z niemiecką obroną przeciwlotniczą. Dowódcą

operacji był por. naw. Władysław Krywda, a razem z „Zaporą”, skakali: kpt. Bronisław Rachwał „Glin”, ppor. Kazimierz Smolak „Nurek”. „Zapora” został odznaczony Medalem Wojska (czterokrotnie), odznaką pułkową 8 pp Legionów, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Za Wolność i Niepodległość, Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, Krzyżem Armii Krajowej. W roku 1996 Rada Miasta Tarnobrzega nadała Hieronimowi Dekutowskiemu order "Sigillum Civis Virtuti", a 15 listopada 2007 r. Prezydent RP Lech Kaczyński, za zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polski, odznaczył Go Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Najprawdopodobniej nie jest to jedyny medal dotyczący „Zapory”. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że wydane są jeszcze, co najmniej dwa medale.



**Major Hieronim Dekutowski „Zapora”. Projekt Stanisław & Jędrzej Żwiruk.
Wykonawca Wiesław Kulej - Kłobuck 2011. Ø 70 mm**

Polski Kantor Numizmatyczny w ramach serii wydawniczej „1000-lecie Polski” wydał medal o średnicy 50 mm, którego tematem jest Powstanie Warszawskie. Projektantami medalu, wykonanego z miedzi srebrzonej, a wydanego w 2011 roku, jest zespół projektowy emitenta (informacje uzyskane z firmy, która emitowała medal). W zestawieniu medali związanych z Cichociemnymi medal ten znalazł się z powodu swego awersu, który jest reprodukcją dwóch fotografii i dotyczy pośrednio dwóch Cichociemnych. Fotografia związana z Cichociemnymi przedstawia patrol CC porucznika Stanisława Jankowskiego „Agatona” z Batalionu AK „Pięść” na pl. Kazimierza Wielkiego w drodze z Woli do Śródmieścia w dniu 1 sierpnia 1944 r. Autorem

zdjęcia jest CC Stefan Klemens Bałuk „Starba” – polski fotografik, fotoreporter wojenny, jeden z 89 Cichociemnych – uczestników Powstania Warszawskiego, Generał Brygady Wojska Polskiego. Druga fotografia przedstawia mogiłę powstańcą żołnierzy batalionu "Chrobry I", którzy zginęli 31 sierpnia 1944 pod gruzami zbombardowanego skrzydła Pasażu Simonsa przy ul. Wyjazd.

Stanisław Jankowski „Agaton”, „Burek” do kraju został zrzucony w nocy z 3 na 4 marca 1942 r. w ramach operacji lotniczej „Collar”, której dowódcą był por. naw. Mariusz Wodzicki. W ramach IV ekipy do kraju zostali zrzucony: por. Jan Kochański „Jarma”, kpt. Zygmunt Milewicz „Róg”, kpt. Bohdan Piątkowski „Mak”, por. Franciszek Pukacki „Gzysm”, por. Jan Rogowski „Czarka”. Cała grupa „ptaszków” szczęśliwie wylądowała na polanie pod Wyszkowem. Dla Jankowskiego było to kolejne podejście do powrotu do kraju, jako Cichociemny. Pierwsze podejście nawet się nie rozpoczęło, choć wszystko łącznie z samolotem było gotowe. Drugie i kolejne podejścia też nie doszły do skutku z powodów między innymi złej pogody. Dopiero 25 lutego 1942 r., po sześciu tygodniach od pierwszej próby Jankowski i Jego towarzysze lecą do kraju, ale niestety już nad Polską, od nawigatora dowiadują się, że nie mogą skakać z powodu gęstej mgły, która uniemożliwia dokładną nawigację. Ponownie Cichociemni wylatują 27 lutego 1942 r., lecz niestety samolot zostaje ostrzelany przez niemiecką obronę przeciwlotniczą i traci jeden z silników. Skok nie dochodzi do skutku, a uszkodzona maszyna, lecąc na trzech silnikach, wraca na macierzyste lotnisko. Dopiero marcowe podejście do powrotu do kraju dochodzi szczęśliwie do skutku. Stanisław Jankowski „Agaton” wyróżniony był wieloma odznaczeniami i medalami: *Virtuti Militari*, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej, Złotą Odznaką Odbudowy Warszawy. W roku 1995 otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Warszawy.

Stefan Klemens Bałuk „Starba”, „Kubuś”, „Michał Bałucki”, „Michał Zawistowski” do kraju dotarł, jako Cichociemny w ramach operacji lotniczej „Weller” nocą z 9 na 10 kwietnia 1944 r., jako członek XXXIX ekipy, której dowódcą był kpt. naw. Kazimierz Wünsche. Wśród „ptaszków” zrzuconych wraz ze „Starbą” byli: kpt. Benon Łastowski „Łobuz”, mjr Tadeusz Runge „Osa”, „Witold”, kpr. Henryk Waniek „Pływak”. Po udanym locie cała ekipa szczęśliwie wylądowała w Kołakowie w powiecie wołomińskim. Zrzut został odebrany przez lokalną placówkę konspiracyjną AK „Imbryk” dowodzoną przez por. Jana Górskiego. „Starba”, tak jak i „Agaton” miał problemy w dotarciu do kraju. Dwukrotnie, w grudniu 1943 i styczniu 1944 r., podejmowano próby

przerzucenia Go z bazy we Włoszech, lecz z powodu uszkodzenia samolotu, a następnie mgły, samolot powracał. Los obu Cichociemnych zetknął nie tylko w momencie zrobienia wspomnianej fotografii, ale też wcześniej. Po skoku i krótkiej aklimatyzacji w okupowanej Warszawie Stefan Bałuk został skierowany do pracowni fotograficznej Wydziału Legalizacji i Techniki Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej, którą dowodził por. Stanisław Jankowski „Agaton”. Stefan Bałuk został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, dwukrotnie Krzyżem Walecznych (15 i 23 sierpnia 1944 r.), Krzyżem Komandorskim (2000), Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą (2004), Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej, Warszawskim Krzyżem Powstańczym.



**1 sierpnia 1944. Powstanie Warszawskie. Wykonawca: Nieznany, 2011. Ø 50 mm.
Nakład: Miedź srebrzona 9999 sztuk. Medal z kolekcji "1000-lecie Polski"**



Patrol Cichociemnego porucznika Stanisława Jankowskiego „Agatona” z Batalionu AK „Pięść” na pl. Kazimierza Wielkiego. Zdjęcie wykonał Cichociemny Stefan Klemens Bałuk „Kubuś”

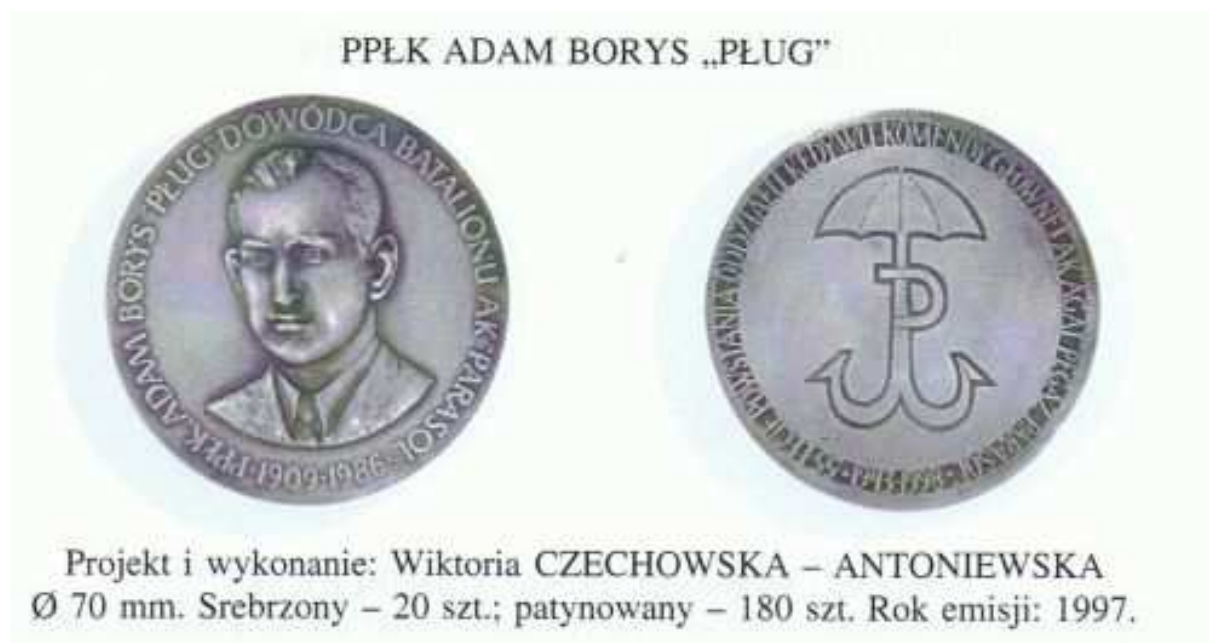


Mogiła Powstańcza żołnierzy batalionu "Chrobry I" przy Pasażu Simonsa

Medale zaprezentowane powyżej posiadam w swojej kolekcji, ale znane są mi także jeszcze inne medale dotyczące osobiście konkretnych Cichociemnych, a które, jak na ten moment znam tylko z fotografii.

Pierwszym z znanych mi tylko z fotografii jest medal upamiętniający ppłk. Adama Borysa „Pługa” dowódcę Batalionu AK „Parasol”. Medal wydany przez Mennicę Państwową w 1997 r. zaprojektowała Pani Wiktoria Czechowska-Antoniewska. Medal o średnicy 70 mm został wydany w ogólnym nakładzie 200 sztuk.

Adam Borys „Pług” „Bryl”, „Kar”, „Dyrektor”, „Pal” został 28 lipca 1942 r. zaprzysiężony na rotę Armii Krajowej. w Queens Gate Terrace. Zrzucony do kraju z XIII ekipą Cichociemnych - w ramach operacji lotniczej „Hammer” - w nocy z 1 na 2 października 1942 roku, na placówkę odbiorczą AK noszącą kryptonim „Bór”, położoną ok. 16 km na północny wschód od Garwolina. Dowódcą operacji był por. naw. Radomir Walczak, a wraz z „Pługiem” do kraju zostali zrzucony: por. Stanisław Kotorowicz „Kron”, mjr Bronisław Żelkowski „Dąbrowa”, st. strz. Jan Cegłowski „Konik”. Adam Borys za Swą działalność w czasie wojny został odznaczony: Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami.



Ppłk Adam Borys "Pług", dowódca Batalionu AK "Parasol"

Ostatnim Cichociemnym, który został upamiętniony na medalu pamiątkowym, którego zdjęcie posiadam jest Adolf Pilch „Dolina”. Został On

upamiętniony na dwóch medalach, z których pierwszy wydany został przez weteranów walk AK - podkomendnych Adolfa Pilcha w 1990 r. Medal był odlany na okoliczność pierwszej wizyty w Niepodległej Polsce i wręczony majorowi Adolfowi Pilchowi „Dolinie”, który wraz z małżonką Ewą odwiedzał Polskę. Odwiedziny miały swoją krajową marszrutę, a oficjalne przywitanie, msza św. i wręczenie honorowej szabli i pokazanego okolicznościowego medalu na ręce Pilcha nastąpiło w Białym Borze latem 1990 r. Medal wydany był w niewielkim nakładzie i otrzymali go oprócz „Doliny”, Jego podkomendni. Jeden egzemplarz znajdował się w gabinecie ostatniego Prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego. Po Jego śmierci, żona przekazała ów medal i inne pamiątki po Panu Prezydencie Bibliotece Uniwersyteckiej im. Giedroycia. Informację o medalu przekazał mi Pan Maciej Downar Zapolski, syn rtm. Zdzisława Nurkiewicza „Nieczaja”, ostatniego dowódcy 27 pułku ułanów AK im. Króla Stefana Batorego.



Adolf Pilch - Gabinet Kaczorowskiego

Drugim medalem upamiętniającym Adolfa Pilcha jest medal wydany przez Związek Powstańców Warszawskich Oddział w Bydgoszczy w 1997 roku, którego projekt powierzono Pani Hannie Roszkiewicz, a Mennica Państwowa wydała go w niewielkim nakładzie 65 sztuk.

Adolf Pilch „Góra” do kraju udał się wraz z 3 zespołem XX ekipy i wylądowali w Polsce w nocy z 16 na 17 lutego 1943 roku w ramach operacji lotniczej „Saw”, której dowódcą był por. naw. Karol Gębik. Wraz z Pilchem do kraju zostali zrzućeni ppor. Michał Busłowicz „Bociek”, ppor. Henryk Januskiewicz „Spokojny” i ppor. Bolesław Odrowąż-Szukiewicz „Bystrzec”, który zginął przy skoku (spadochron otworzył się tylko częściowo). Zrzut odebrała placówka „Koń” położona 21 km na południowy wschód od Piotrkowa Trybunalskiego, w widłach rzek Pilicy i Czarnej. Adolf Pilch za lata służby został odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie), Medalem Polonia Mater Nostra Est.

**Medal pamiątkowy dla uczczenia wysiłku zbrojnego
dowódców i żołnierzy „Grupy Kampinos”
w Powstaniu Warszawskim 1944**



Na awersie

Wizerunek dowódcy oddziałów powstańczych mjr. Adolfa Pilcha „Dolina”



Na rewersie

Oznaka „Grupy Kampinos” oraz nazwy walczących oddziałów powstańczych

Adolf Plich „Dolina”. Ø 70 mm

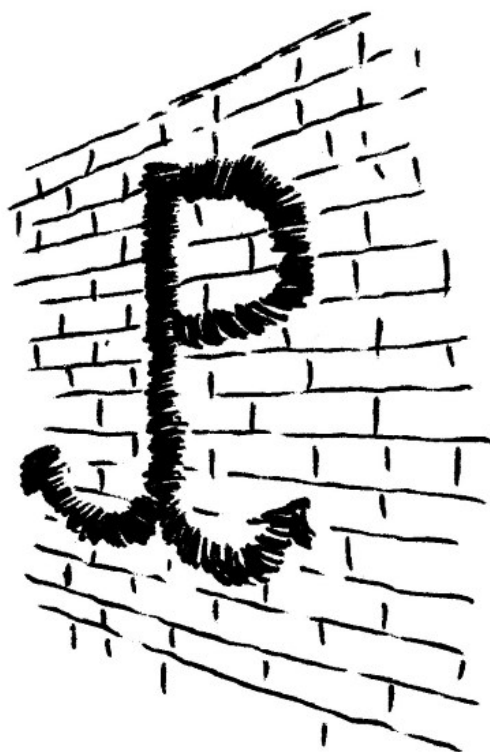
I to już prawie wszystkie medale, które dotyczą „Cichociemnych”, które posiadam lub o których istnieniu wiem. Pozostałe medale w mojej kolekcji, które upamiętniają Cichociemnych pozostawiam na kolejny tekst, gdyż jak można się domyślić, dotyczą one Jana Piwnika „Ponurego” i Eugeniusza Kaszyńskiego „Nurta”. Za wszelką pomoc w zdobywaniu medali i informacji o nich oraz komentarze z góry dziękuję.



ZNAK POLSKI WALCZĄCEJ W MEDALIERSTWIE – 71 LAT „KOTWICY”⁵

Jacek Buciński
Lublin/Warszawa

Wiem, że kolejnym Naszym spotkaniem z medalierstwem miała być druga część tekstu "Wykus i jego bohaterowie w medalierstwie"⁶, ale z racji, że przypada dziś 71 rocznica pierwszego namalowania "kotwicy" na murach Warszawy pozwoliłem sobie na niewielkie zmiany w kolejności.



Znak „Kotwicy”

⁵ Artykuł został opublikowany w marcu 2013 roku na blogu Wokół Wykusu (http://ponury-nurt.blogspot.com/2013/03/znak-polski-walczacej-w-medalierstwie_20.html), w Gdańskich Zeszytach Numizmatycznych zamieszczono za zgodą autora

⁶ Artykuł ten zamieścimy w jednym z kolejnych numerów Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych

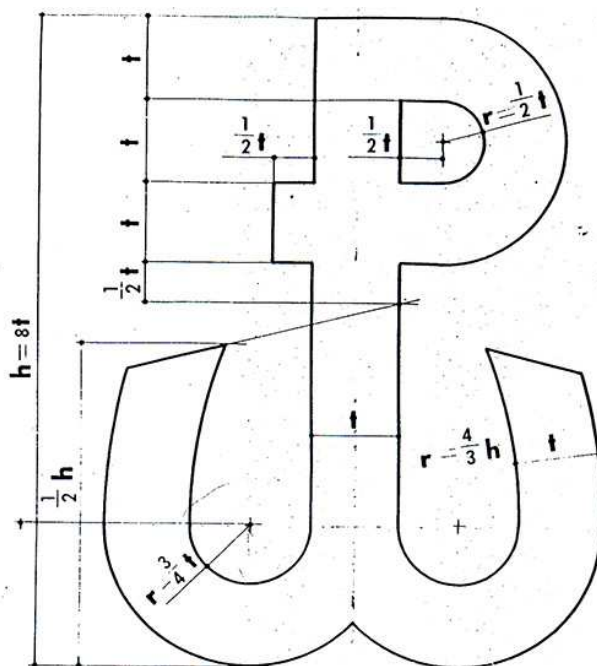
Można zaryzykować stwierdzenie, że „kotwicę” zna ogromna większość Polaków – tych, którzy poznali tragedię lat wojny i okupacji, jak i tych, którzy wojnę znają na szczęście tylko z lekcji historii. I choć dla niektórych może ona kojarzyć się z walką z komuną w latach ’80, to pomimo tego bez wątpienia jest ona jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich symboli.

Dziś nazwalibyśmy „kotwicę” logo czy logotypem i jej znak byłby pewnie zastrzeżony w urzędzie Patentowym⁷, a na osoby, które malowały je w latach okupacji na murach mówilibyśmy „graficiarze”. Choć wielu ją zna i rozpoznaje może nie każdy wie, że dziś obchodzimy 71 rocznicę powstania „kotwicy”⁸, a raczej rocznicę jej debiutu na murach okupowanej Warszawy.

Obecnie już prawie w stu procentach wiemy, że „kotwicę” zaprojektowała 22-letnia instruktorka harcerstwa Anna Smoleńska, ps. „Hanka”, studentka historii sztuki na tajnym Uniwersytecie Warszawskim i łączniczka Hufca Mokotów Górny Chorągwi Warszawskiej Organizacji Harcerek. Projekt Anny Smoleńskiej został nadesłany na konkurs na znak dla Organizacji Małego Sabotażu „Wawer”, który na początku 1942 roku ogłosiło Biuro Informacji i Propagandy KG AK z inicjatywy zastępcy Komendanta Zarządu Głównego „Wawra” Czesława Michalskiego. W odpowiedzi na konkurs nadesłano 27 projektów, z pośród których jury pod przewodnictwem samego inicjatora Czesława Michalskiego wybrało dwa symbole, które charakteryzowały się ogromną wymową patriotyczną i odpowiednią zrozumiałością, a ich wykonanie było łatwe i szybkie. Obok „kotwicy” w „finale” znalazł się symbol, który przedstawiał dwa skrzyżowane grunwaldzkie miecze, ale to „kotwica”, została wybrana na znak polskiego oporu i walki o niepodległość. Kotwicę uznano za najbardziej czytelny symbol nadziei na wskrzeszenie Polski wolnej i niepodległej. Znak ten, jak pewnie większość wie, łączył w sobie literę „P” i „W”, jak Polska i walka, które razem wpisane były w kotwicę, lub jak kto woli ją tworzyło.

⁷ 30 lipca 2014 roku prezydent RP Bronisław Komorowski podpisał ustawę o ochronie znaku Polski Walczącej

⁸ Artykuł został napisany w 2013 roku



Normalizacja znaku kotwicy - standard londyński

Pierwszy raz symbol ten został namalowany na murach okupowanej stolicy najprawdopodobniej właśnie 20 marca 1942 roku na uszkodzonej częściowo w 1939 roku werandzie warszawskiej cukierni Lardellego przy ul. Polnej. Wykonawcą symbolu był uczeń gimnazjum im. Stefana Batorego i harcerz Szarych Szeregów – Maciej Aleksy Dawidowski, ps. „Alek”. Obecnie ten fragment muru można zobaczyć w patio II Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Batorego w Warszawie.



Znak „kotwicy” w Warszawie, namalowany na balustradzie znanej cukierni Lardellego (fot. S. Bałuk)

Niestety w przeddzień pierwszej rocznicy namalowania „kotwicy” na murach Warszawy 19 marca 1943 roku, w obozie Auschwitz zginęła autorka projektu Anna Smoleńska, którą Niemcy wraz z najbliższą rodziną po aresztowaniu i śledztwie na Pawiaku wywieźli do obozu zagłady.



Anna Smoleńska

Kotwica stała się powszechnym symbolem walki i polskości – pojawiała się wszędzie tam gdzie Polacy walczyli z okupantem. Ogromna popularność „Znaku Polski Walczącej” spowodowana była nadzieją i otuchą, jaką niosło połączenie tych dwóch liter oraz łatwego wykonywania symbolu. Ogromna symbolika „kotwicy” sprawiła, że nie została ona zapomniana po zakończeniu wojny i przez cały okres komunizmu w Polsce była wykorzystywana, jako znak, że Polacy nigdy nie pogodzili się z narzuconym im systemem komunistycznym. Dziś, choć zdarza się, że jest ona używana do walki politycznej, częściej można zobaczyć ją właśnie, jako symbol niezłomności Polaków w czasie II wojny światowej.

Jednym z miejsc gdzie obecnie „kotwica” przypomina nam i podkreśla bohaterstwo Polaków w czasie okupacji, jest medalierstwo. „Znak Polski Walczącej” pojawia się na większości medali, które dotyczą tematyki Polskiego Państwa Podziemnego, Armii Krajowej, Szarych Szeregów czy Batalionów Chłopskich. Lesław Welker w swojej książce: „Symbolika znaków Polski

Walczącej” wydanej w 2000 roku podaje, że ze 106 medali z powyższej tematyki, aż 76 posiada, jako jeden z elementów graficznych właśnie „kotwicę”. Stanowi to ponad 71 % i jest to najczęściej ukazywany symbol w tej tematyce medalierstwa.



Znak Polski Walczącej na murze więzienia na Rakowieckiej

Choć od wydania powyższej książki minęło już sporo czasu to „kotwica”, jako symbol polskiej walki w dalszym ciągu występuje na nowo powstałych medalach czy plakietach pamiątkowych. W mojej kolekcji medali „kotwica” także pojawia się na większości z nich i niestety ze względu na ich ilość nie ma możliwości zamieszczenia i przedstawienia wszystkich pozycji. Postaram się oczywiście zaprezentować Państwu różnorodność jej ukazywania w medalierstwie.

Niewątpliwie „kotwica” najczęściej prezentowana jest na tle ceglanego muru gdyż to właśnie na nim najczęściej była malowana. Takie przedstawienie jej na medalach oraz innych miejscach jest najbardziej popularne i kojarzone ze sobą. Przykładem takiego „klasycznego” przedstawienia jest medal Pokonani – Niezwyciężeni, którego emitentem jest PAX, a wykonała go Spółdzielnia Rzemieślnicza Żoliborz – Warszawa. Medal ten wydawany był w dość dużym

nakładzie w trzech wersjach (z różnymi rewersami). Medal ten występuje w formie odznaczenia, ale niestety w literaturze przedmiotu nie udało mi się odnaleźć autora tych medali.



Pokonani - Niezwycięzeni. 1981. Ø 35 mm

Kolejnym medalem, a raczej żetonem (śr. 22 mm) również z „kotwicą” na ceglany murem w tle jest żeton wydany w 61 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego i 1 rocznicę otwarcia Muzeum Powstania Warszawskiego. Tak jak i w przypadku powyższego medalu, także i tu nieznany jest autor oraz jego nakład. Emitentem jest oczywiście Muzeum Powstania Warszawskiego.



61 rocznica Powstania Warszawskiego. 2005. Ø 22 mm

Dość często „kotwica” jest przedstawiana nie tylko na tle ceglanoego muru, ale także i na tle polskiego orła. Przykładem takiego ukazania „Znaku Polski Walczącej” jest pierwszy oficjalny medal wydany przez Mennicę Państwową w roku 1981. Medal ten dla emitenta PTAiN Oddział Warszawa zaprojektował Józef Markiewicz-Nieszcz, a Mennica Państwowa ciągu trzech lat wydała go w dwóch wersjach w sporym nakładzie ponad 1500 sztuk we wszystkich wersjach.



37 rocznica Powstania Warszawskiego. 1981. Ø 70 mm

Innym przykładem połączenia „kotwicy”, muru i polskiego godła jest medal poświęcony Praskiej Kompanii Dywersji Bojowej. Medal, którego projektantem jest Leszek Wieluński, wykonały w 1988 roku Warsztaty Doświadczalne WSP w Częstochowie.



Praska Kompania Dywersji Bojowej. 1988. Ø 70 mm

Jak widać „Znak Polski Walczącej” nie tylko w czasie wojny był bardzo „popularny”, także po jej zakończeniu jego ogromną symbolikę docenili autorzy wielu odznaczeń i odznak pamiątkowych związanych z walką w czasie II wojny światowej. Jednym z pierwszych odznaczeń, na którym został umieszczony znak „Kotwicy” był Krzyż Armii Krajowej (pierwotnie, jako odznaka pamiątkowa). Został on ustanowiony z inicjatywy londyńskiego środowiska byłych żołnierzy Armii Krajowej i Generała Dywizji Tadeusza Bora-Komorowskiego dla upamiętnienia walk żołnierzy Polski Podziemnej 1939-1945. Krzyż AK zaprojektował Andrzej Bobrowski ps. „Marek”, a jego projekt był jednym z nadesłanych, które w 1966 brały udział w konkursie na odznakę upamiętniającą żołnierzy Armii Krajowej. Na krzyżu „kotwica” umieszczona jest na tarczy z murem ceglany w tle i otoczona laurowym wieńcem chwały. Na medalach pamiątkowych Krzyż Armii Krajowej był dość często wykorzystywany tak w oryginalnej formie, jak również wykorzystywano tylko jego niektóre elementy.



Krzyż Armii Krajowej

Takim wykorzystaniem „oryginalnego” wizerunku „Krzyża Armii Krajowej” w medalierstwie jest medal autorstwa Zbigniewa Kotyło przedstawiający Generała Dywizji Stefan Grota-Roweckiego. Medal, którego emitentem było Towarzystwo Wiedzy Obronnej w Warszawie wykonała w 1990 roku Mennica Państwowa w dużym nakładzie 6000 sztuk.



Generał Dywizji Stefan Grot-Rowecki. 1990. Ø 70 mm

Również Klub Powstańców Warszawskich ze Szczecina wydając 1987 roku swój medal pamiątkowy, na jego rewersie umieścił wizerunek „Krzyża Armii Krajowej”, oczywiście razem z „kotwicą”. Zaprojektowanie medalu powierzono Jakubowi Lewińskiemu, a wykonawca była Stocznia Remontowa w Szczecinie.



Klub Powstańców Warszawskich-Szczecin. 1987. Ø 69mm

W 1981 roku na fali odwilży politycznej został zrealizowany pomysł uhonorowania osób, które brały czynny udział w Powstaniu Warszawskim. Ustawą z dnia 3 lipca 1981 roku ustanowiony został „Warszawski Krzyż Powstańczy”, którego projektantem był znany artysta rzeźbiarz, autor wielu medali – Edward Gorol. I tu również tak, jak w przypadku „Krzyża Armii Krajowej”, „Znak Polski Walczącej” stał się jednym z głównych elementów odznaczenia. W tym przypadku „kotwica” umieszczona jest na tle biało-czerwonej opaski Powstańczyj, która niewątpliwie kojarzy się z Powstaniem Warszawskim.



Warszawski Krzyż Powstańczy

Tak, jak wizerunek „Krzyża Armii Krajowej”, tak i wizerunek „Warszawskiego Krzyża Powstańczyj” został wykorzystany, jako jeden z elementów przedstawionych na medalach pamiątkowych. Takim właśnie medalem gdzie możemy podziwiać „Warszawski Krzyż Powstańczy” wraz z „kotwicą” jest medal z serii „Dowódcy Armii Krajowej”, wydany przez Klub Żołnierzy Powstania Warszawskiego w Bydgoszczy (późniejszy Związek Powstańców Warszawskich w Bydgoszczy). Medal upamiętniający Generała

Dywizji Tadeusza Bora-Komorowskiego został wykonany w 1989 roku przez Mennicę Państwową, a projekt wykonała Stanisława Wątróbska według założeń Zdzisława Abramka.



Generał Dywizji Tadeusz Bór-Komorowski. 1989. Ø 70 mm

Innym medalem – plakietą, na której możemy zobaczyć „Znak Polski Walczącej” jest medal upamiętniający 60 rocznicę Powstania Warszawskiego. Na awersie medalu możemy zobaczyć „kotwicę” z „Warszawskiego Krzyża Powstańczego”, lecz w nieco innej formie. Do „klasycznej” „kotwicy” na tle Powstańczej opaski dodano literę „Z”, która jak mniemam miała tworzyć skrót ZPW, czyli „Związek Powstańców Warszawskich”. Medal ten, tak jak i poprzedni powstał na zlecenie Związku Powstańców Warszawskich w Bydgoszczy. Produkcję 160 plakiet według projektu Zdzisława Abramka (założenia projektowe) i Stanisławy Wątróbskiej zlecono w roku 2004 Mennicy Państwowej w Warszawie. Ciekawostką dotyczącą tego medalu jest to, że awers jest wzorowany na fotografii z okresu Powstania Warszawskiego, która najprawdopodobniej przedstawia prowizoryczny cmentarz na tyłach ul. Świętokrzyskiej, między ul. Jasną i ul. Mazowiecką⁹. Autorem zdjęcia jest Eugeniusz Lokajski ps. „Brok”.

⁹ patrz str. 18



60 rocznica Powstania Warszawskiego. 2004. 80x55 mm

Kolejnymi odznaczeniami, którymi uhonorowano żołnierzy Armii Krajowej, na których widnieje „Znak Polski Walczącej” jest Odznaka Pamiątkowa Akcji Burza i Krzyż Pamiątkowy Akcji Burza. Pierwsza ustanowiona najprawdopodobniej w 1986 roku przedstawia krzyż w laurowym otoku, a między jego wszystkimi ramionami znajdują się cztery „kotwice”. Drugim odznaczeniem pamiątkowym związanym z Akcją Burza jest „Krzyż Akcji Burza” ustanowiony najprawdopodobniej w 1988 roku. Odznaczenie to jest oczywiście w formie krzyża, w którego centralnej części umieszczony jest orzeł w koronie (według mnie orzeł przypomina najbardziej orła oficerskiego wz. 1919 z okresu międzywojennego), wsparty na tarczy amazonek, na której widnieje „Znak Polski Walczącej”. Również i na drugiej stronie tego odznaczenia "kotwica" znalazła się w jego centralnym miejscu. Niestety w obu przypadkach nie posiadam więcej informacji na temat tych odznaczeń.



Odznaka AK przyznawana za udział w akcji „Burza”



Krzyż Akcji Burza

Medal, na której przedstawiona jest „Odznaka Pamiątkowa Akcji Burza” został wyemitowany przez Związek Powstańców Warszawskich w Bydgoszczy i jest jednym z medali ze wspomnianej wcześniej serii „Dowódcy Armii Krajowej”. Medal ten upamiętnia Generała Dywizji Stefana Grot-Roweckiego. Autorami medalu jest wymieniany już wcześniej Zdzisław Abramek (założenia projektowe) i Stanisława Wątróbska. Mennica Państwowa w Warszawie wyprodukowała ów medal w 1991 roku w całkowitym nakładzie ponad 1000 sztuk.



Generał Dywizji Stefan Grot-Rowecki. 1991. Ø 70 mm

Również i „Krzyż Pamiątkowy Akcji Burza” pojawił się na medalu upamiętniającym „Dowódców Armii Krajowej”. Tym razem medal przedstawia postać Generała Brygady Leopolda Okulickiego ps. „Niedźwiadek”. Emitentem medalu był oczywiście Związek Powstańców Warszawskich w Bydgoszczy, a ponad 1400 sztuk wyprodukowała według projektu Zdzisława Abramka i Stanisławy Wątróbskiej-Frindt Mennica Państwowa w roku 1990.



Generał Broni Leopold Okulicki ps. "Niedźwiadek". 1990. Ø 70 mm

Jak wspominałem trudno byłoby przedstawić wszystkie medale, na których widnieje „Znak Polski Walczącej” gdyż w mojej kolekcji ponad stu pięćdziesięciu medali tych z wizerunkiem „kotwicy” jest ogromna większość. W związku z powyższym na drugą część „Znak Polski Walczącej medalierstwie” zapraszam niebawem. W kolejnej części zaprezentuję inne ciekawe przedstawienie „kotwicy” na medalach upamiętniających Polskie Państwo Podziemne i jego żołnierzy.

Bibliografia

- Abramek Zdzisław, „Powstanie Warszawskie 1944 medalami pisane”, 2003
- Dubrowska Małgorzata, „Medaliony i plakietki w zbiorach muzeum historycznego m.st. Warszawy”
- Welker Lesław, „Symbolika znaków Polski Walczącej”
- Welker Lesław, „Znaki Polski Walczącej”
- Kowal Kazimierz, Sawicki Zdzisław, „Dzieje oręża polskiego w medalierstwie”
- Medale 1979 – 1987. Katalog medali wybitych przez ZZG – Częstochowskie Zakłady Produkcyjne w Częstochowie
- <http://www.kotwica-walczaca.waw.pl/>



Czytelników zainteresowanych przedstawioną tematyką zapraszamy również do lektury numeru 103 Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych (styczeń 2012), gdzie został zamieszczony artykuł Mirosława Skibniewskiego "Medale Powstania Warszawskiego".



Przypominamy, że w związku z 70. rocznicą Powstania Warszawskiego do 3 października 2014 roku w siedzibie Muzeum Marynarki Wojennej (Gdynia, ul. Zawiszy Czarnego 1B) prezentowana jest wystawa eksponatów ze zbiorów członków Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego: Henryka Karpińskiego, Mirosława Skibniewskiego, Konstantego Siekierskiego "63 dni Powstania Warszawskiego".

Pan Jacek Buciuński, którego trzy artykuły zostały zamieszczone w tym numerze Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych, jest zainteresowany nabyciem medali związanych z Armią Krajową, Powstaniem Warszawskim, Szarymi Szeregami itp.

Kontakt przez e-mail: bucinski7@gmail.com.

KOMUNIKATY

Spotkania Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego Oddział w Gdańsku:

- każdy pierwszy wtorek miesiąca (oprócz lipca i sierpnia) - otwarte spotkania połączone z odczytami w Muzeum Miasta Gdyni, ul. Zawiszy Czarnego 1, godz. 17:00,
- w każdą środę - spotkania kolekcjonerskie wymienne, Urząd Pocztowy Gdynia 1, wejście od ul. Władysława IV, godz. 15:00-17:00,
- w poniedziałki - spotkania kolekcjonerskie wymienne w Domu Filatelisty w Gdańsku, godz. 15:00.

Strona internetowa PTN Oddział w Gdańsku:

<http://www.ptn-gdansk.za.pl>

Na stronie internetowej:

- zapowiedzi bieżących wydarzeń (odczyty, wystawy),
- informacja o wcześniejszych wydarzeniach numizmatycznych,
- informacja o wszystkich wydanych do tej pory Gdańskich Zeszytach Numizmatycznych łącznie z pełnymi tekstami w wersji elektronicznej,
- informacja o medalach wydanych przez OG PTN,
- informacja o publikacjach na tematy numizmatyczne członków OG PTN,
- informacja o władzach OG PTN,
- linki do ciekawych stron numizmatycznych.

Profil Oddziału Gdańskiego PTN na Facebooku:

<https://www.facebook.com/pages/Polskie-Towarzystwo-Numizmatyczne-Oddział-w-Gdańsku/604906942928047>

ZAPRASZAMY